

## Przedmowa

Zgodnie z opinią jednego z rzymskich prawników – *Ulpiana (Domitius Ulpianus)*, normy prawne dzielić należy na normy prawa publicznego (*ius publicum*) i prywatnego (*ius privatum*), ze względu na to, czyje interesy chronią. Prawo publiczne jest tym prawem, które odnosi się do ustroju państwa, a prawo prywatne – do interesów jednostek<sup>1</sup>. Kryterium podziału norm prawnych w tym zakresie stanowi interes, którego ochrona stanowi rację bytu danej regulacji. Co istotne, instytucje prawa prywatnego i publicznego były przez Rzymian ściśle oddzielane. Do prawa publicznego, w którym występował nadrzędny, władczy charakter państwa<sup>2</sup>, zaliczano normy, które współcześnie klasyfikujemy jako konstytucyjne, administracyjne, karne, sakralne i fiskalne.

Normy te miały za zadanie porządkowanie zasad rządzenia państwem, co już w starożytności było uznawane za wyjątkową sztukę<sup>3</sup>. Docenienie znaczenia sztuki zarządzania organizmem państwowym związane było z tym, że Rzymianie traktowali swoje państwo jako wspólnotę obywateli, stąd nazywali je „lud rzymski” (*populus Romanus*), a legiony na sztandarach nosiły napisy „Senat i Lud Rzymski” (*Senatus Populusque Romanus*). Rzymianom zawdzięczamy też termin „rzeczypospolita” (*res publica*).

Podręczniki dotyczące historii ustroju państwa rzymskiego mogą opierać się zarówno na zasadzie rzeczowego układu treści, który umożliwia wszechstronne

---

<sup>1</sup> D. 1,1,1,2: *Publicum ius est quod ad statum rei Romanae spectat, privatum quod ad singulorum utilitatem: sunt enim quaedam publice utilia, quaedam privatim. Publicum ius in sacris, in sacerdotibus, in magistratibus constitit. Privatum ius tripartitum est: collectum etenim est ex naturalibus praeceptis aut gentium aut civilibus* [Prawem publicznym są te normy, które odnoszą się do ustroju państwa rzymskiego, prawem prywatnym zaś te, które dotyczą interesu poszczególnych jednostek; niektóre normy są bowiem stanowione w interesie ogółu, inne zaś w interesie jednostek. Prawo publiczne opiera się na obrzędach, kapłanach i magistraturach. Prawo prywatne jest trójdzielne, składa się bowiem z przepisów prawa naturalnego, przepisów prawa narodów (*ius gentium*) oraz z przepisów prawa obywatelskiego (*ius civile*)].

<sup>2</sup> D. 2,14,38: *Ius publicum privatorum pactis mutari non potest* [Prawo publiczne nie może być zmieniane umowami osób prywatnych].

<sup>3</sup> *Cicero, De re publica* 1,2 (*Cyceron, O rzeczypospolitej*): (...) *Virtus in usu sui tota posita est; usus autem eius est maximus civitatis gubernatio* (...). [(...) Męstwo w pełni objawia się w jego stosowaniu, najważniejszym zaś jego zastosowaniem jest rządzenie państwem (...)].

omówienie poszczególnych instytucji ustrojowych, jak też na układzie chronologicznym pozwalającym wykazać ewolucję organizmu państwowego jako całości. Opracowanie niniejsze przyjmuje metodę mieszaną, wykorzystując tradycyjny podział historii starożytnego Rzymu na cztery okresy, wyróżnione na podstawie przemian ustrojowych (królestwo, republika, pryncypat, dominat), przy równoczesnym wyodrębnieniu treści dotyczących źródeł prawa, organizacji administracji terytorialnej, wojskowości, skarbowości, religii oraz polityki karnej.

Analizowane zagadnienia ilustrowane są tekstami zaczerpniętymi tak ze źródeł prawniczych, literackich i epigraficznych. Interesujące fragmenty pochodzące z prac rzymskich i greckich prawników, historyków oraz pisarzy kościelnych przytoczone zostały w wersji oryginalnej wraz z polskim tłumaczeniem. Wobec faktu, że dotychczas nie wydano dla potrzeb polskiego czytelnika obszernego wyboru źródeł do historii rzymskiej administracji, nie można mówić o żadnym kanonie antycznych tekstów w odniesieniu do tej tematyki, co uzasadnia swobodę autorów w zakresie dokonywania tej kompilacji. Tłumaczenia tekstów źródłowych pochodzą od autorów (chyba że w wykazie źródeł zaznaczono inaczej), którzy postawili sobie za zadanie oddać raczej tematykę tekstów, godząc się, że czynią to ze szkodą dla filologicznej poprawności. Przy uwzględnieniu celu podręcznika autorzy uznali bowiem, że dla czytelnika, a zwłaszcza studenta, większą wartość ma ukazanie istoty treści zawartych w wypowiedzi starożytnego autora niż „niewolnicza” wierność oryginałowi.

Precyzja w zakresie przedstawianych treści – wobec ogromnego zasięgu czasowego – wymagała oznaczenia datacyjnego. Przyjęto bliższe oznaczanie jedynie zdarzeń mających miejsce przed narodzeniem *Chrystusa* (p.n.e.), pozostałe daty odnoszą się do okresu po narodzeniu *Chrystusa*.

W zakresie pisowni greckich i łacińskich imion i nazw własnych w Polsce panuje powszechnie praktyka tzw. spolszczania. Niestety skutkiem tej praktyki jest to – na co zwracał uwagę prof. *A. Ziółkowski* – że czytelnik przyzwyczajony do form „spolszczonych” nie potrafi odnaleźć oryginałów w pracach obcojęzycznych, a nawet źródłach. Pomimo jednak tej niedogodności, a także mimo braku możliwości konsekwentnego i rozsądnego ujednoczenia polskiej transkrypcji, autorzy nie zdecydowali się odejść od wskazanej nienajlepszej tradycji, aby nie uczynić lektury podręcznika zbyt nieprzystępną. Co więcej, sam *A. Ziółkowski* przyznał, że pełna konsekwencja przy odmianie nazw łacińskich (przy wyborze między dodawaniem polskich końcówek do oryginalnego tematu a dodawaniem końcówek do oryginalnej formy mianownikowej) lub oddawaniu nazw geograficznych pozostających do dzisiaj w powszechnym użyciu (np. *Roma* – Rzym) nie wydaje się możliwa.

Rzymskie prawo publiczne stanowi przedmiot wprowadzający do nauki administracji współczesnej. Jako takie ma zachęcić do studiów materii teoretycznych i praktycznych odnoszących się do obowiązujących i planowanych rozwiązań, a kiedy już studia te zostaną podjęte – ułatwić ich zrozumienie<sup>4</sup>.

Mając nadzieję, że niniejszy podręcznik spełni stawiany przed nim cel, autorzy będą wdzięczni za wszelkie uwagi dotyczące kształtu i merytorycznej zawartości publikacji.

*Autorzy*

---

<sup>4</sup> D. 1,2,1: *Namque nisi fallor istae praefationes et libentius nos ad lectionem propositae materiae producunt et cum ibi venerimus, evidentiore praestant intellectum* [Albowiem, jeśli się nie mylę, przedmowa pobudza nas do bardziej ochoczej lektury przedłożonych zagadnień, a gdy ją rozpoczniemy, spowoduje, że sens (zagadnień) będzie jaśniejszy].